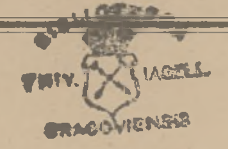
A. D. 1889.

CURRENDA I.



L. 1.
prezyd.

W sprawie Apostolstwa publicznej expiacyi za zniewagi Panu Bogu wyrządzane.

W roku 1592 zaprowadził w Rzymie papież Klemens VIII. tak zwaną wieczną adoracyę Najświętszego Sakramentu, i rozporządził, aby we wszystkich kościołach Wiecznego Miasta kolejno odbywało się uroczyste nabożeństwo 40 godzinne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu celem publicznego wynagrodzenia i zadosyćuczynienia za wszystkie zniewagi Majestatowi Bożemu wyrządzane, a oraz celem odwrócenia karzącej prawicy Bożej, która w owych czasach za liczne grzechy i zbrodnie całe narody wielkiemi nawiedzała plagami i nieszczęściami.

Zwyczaj ten arcychwalebny, praktykujący się po dziś dzień w kościołach Rzymskich, skupiający tysiące wiernych w spólnej modlitwie expiacyjnej, natchnął niektóre katolickie, pobożne dusze myślą, by do tej modlitwy wynagradzającej zawezwać *wszystkie katolickie narody*, by utworzyć niejako jedną, wielką, świętą unię modlitwy narodów katolickich, aby jako Pan Bóg od wielu bywa znieważany, tak też od wielu był przebłagiwany. Jakoż dla urzeczywistnienia tej pobożnej myśli zawiązało się w Rzymie stowarzyszenie pod tytułem: *Apostolstwo katolickich narodów, celem odprawiania modlitwy expiacyjnej za zniewagi Panu Bogu wyrządzane.*" Stowarzyszenie to istnieje obecnie na obszarze katolickiego świata w 358 dyecezyach, zatwierdzone zostało Brewem panującego nam Ojca św. Leona XIII. d. 6 marca 1883 r. a oraz w szczególniejszy sposób zalecone w piśmie odręcznem z dnia 5 października 1887, wydaném do ks. Antoniego Brugidou, który jest głównym dyrektorem tegoż Stowarzyszenia. Ponieważ praktyka wspólnej expiacyjnej modlitwy na nasze czasy grasującego niedowiarstwa i szerzącej się obojętności religijnej bardzo jest zbawienną, gdyż w akcie publicznej expiacyi mieści się też publiczne wyznanie wiary, oraz akt publicznej czci i hołdu dla tego Boga, w którego dzisiaj tak wielu nie chce wierzyć, dla którego tak wielu jest obojętnych, a którego majestat dla braku silnej i żywej wiary tak wielu bezcześci i znieważa; gdy nadto ten akt publicznej expiacyi, który głównem jest zadaniem i celem Stowarzyszenia wspomnianego, ma się odbywać w obec wystawionego ku publicznej adoracyi, lub schowanego w ołtarzu Najświętszego Sakramentu, a tém samém ma słu-

żyć do ożywienia wiary i miłości ku Chrystusowi Panu w tym Sakramencie miłości rzeczywiście, istotnie i prawdziwie obecnemu, przeto pragnęlibyśmy, idąc za życzeniem Ojca św. Leona XIII, aby wierni Dyecezyi Naszej jak najliczniej przystępowali do tego nowego Apostolstwa modlitwy, aby Stowarzyszenie to wprowadzone w Dyecezyi Naszej, a ściśle połączone z Arcybractwem w Rzymie, świadczyło o jedności wiary i przywiązaniu Naszej owczarni do Stolicy św. W przekonaniu tedy, że głos Nasz w tej sprawie podniesiony, mile będzie przyjętym, że wszyscy Wielebni Rządcy parafij i kapłani współpracownicy zajmą się gorliwie pouczeniem wiernych o Apostolstwie modlitwy expiacyjnej — podajemy tu bliższe szczegóły dotyczące tegoż Stowarzyszenia. A mianowicie najprzód:

a) Listę narodów katolickich, należących do Stowarzyszenia ustawicznej adoracyi, tudzież dnie, w których ten święty obowiązek bracki spełniają.

I tak przeznaczona jest na adoracyą:

Niedziela, dla Anglii, Irlandyi, Polski, Szwecyi i Norwegii.
Poniedziałek, dla Niemiec, Austryi, Węgier, Grecyi.
Wtorek, dla Włoch, Danii.
Środa, dla Portugalii, Północnej Ameryki.
Czwartek, dla Francyi, Połud. Ameryki.
Piątek, dla Missyj katolickich i Szwajcaryi.
Sobota, dla Hiszpanii, Belgii, Holandyi i Syryi.

b) Obowiązki członków.

Członkowie mieszkający w Rzymie, stosownie do jakiej narodowości należą, mają wyznaczony stale *jeden dzień w tygodniu* i obowiązani są w tym dniu, w oznaczonym kościele odbywać *półgodzinną adoracyą w obec wystawionego Najświętszego Sakramentu w intencyi Stowarzyszenia.* Adoracya ta ma się odbywać w godzinach od *11. przed południem do 6tej wieczór*. W czasie adoracyi mogą członkowie w swoim narodowym języku odmawiać modlitwy z książek do nabożeństwa przez władzę duchowną zatwierdzonych, albo w braku tychże psalm 50: „Miserere“ — Litanię do Wszyst. Świętych, lub modlitwę jaką expiacyjną, albo wreszcie 5 Ojcze nasz i 5 Zdrowaś na intencyą Ojca św. — Członkowie narodowości włoskiej gromadzą się stale we Wtorki na wspólną adoracyą o g. 11. przed południem; mogą jednak brać udział w adoracyi odbywającej się w inne dnie tygodnia i w ten sposób zastępywać niejako członków stowarzyszenia mieszkających po za Rzymem.

Członkowie mieszkający po za Rzymem obowiązani są raz w tygodniu, w dniu dla swej narodowości wyznaczonym, odbywać półgodzinną Adoracyę expiacyjną w kościele, lub kaplicy, w których się przechowuje Przenajświętszy Sakrament. Pożądaną przytem jest rzeczą i celowi Stowarzyszenia ze wszech miar odpowiadającą, aby członkowie na tę adoracyę gromadzili się mniej więcej w tych godzinach, w których ona się odbywa i w Rzymie, chociaż mogą obrać i inny czas, dla siebie dogodniejszy; nadto pożądanem jest by ta adoracya odbywała się publicznie, by pod przewodnictwem kapłana Zelatora

Stowarzyszenia albo przed św. tabernakulum lub w obec wystawionego Najświętszego Sakramentu *za pozwoleniem Władzy Dyecezalnej* odmawiano uroczyście przepisane modlitwy expiacyjne. Raz w miesiącu zakończyłby Zelator-kapłan tę praktykę, konferencyą duchowną, udzielając przy tej sposobności obecnym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Gdyby członek Stowarzyszenia dla ważnego powodu nie mógł być obecnym na wspólnej adoracyi, może ją odbyć w innym dniu tego samego tygodnia, przezco nie traci bynajmniej prawa do odpustów i łask duchownych przywiązanych do wspólnéj adoracyi.

Oprócz obowiązku *półgodzinnej adoracyi w każdym tygodniu,* członkowie Stowarzyszenia modlitwy expiacyjnej obowiązani są:

1. Wszystkie swoje modlitwy, komunie św., prace, uczynki pokutne, codzienne przykrości i cierpienia i całe zresztą życie swoje ofiarować jako zadośćuczynienie za zniewagi Panu Bogu wyrządzane.
2. Często czynić Akty Strzeliste w intencyi Stowarzyszenia.
3. Gdzie jest zwyczaj w Piątki lub Niedziele odbywania „drogi krzyżowej“, ofiarować ją na intencyą Stowarzyszenia w połączeniu z członkami odbywającymi tę świętą praktykę w teżsame dni w Rzymie.
4. Wreszcie wspierać cele Stowarzyszenia maleńką jałmużną, bo *5 centowym rocznym datkiem,* który dyrektor dyecezalny przeszle do Rzymu do generalnej Dyrekcyi Stowarzyszenia na Piazza della Pigna 24. Skromne te ofiary mają służyć na utrzymanie ubogich kościołów w Rzymie w których nabożeństwo 40 godzinne kolejno się odbywa.

c) Odpusty nadane członkom Apostolstwa modlitwy expiacyjnej.

1. *Członkom mieszkającym lub przebywającym w Rzymie* udziela Ojciec św. prócz wszystkich innych odpustów przywiązanych do nawiedzania kościołów wśród 40 godz. nabożeństwa, *odpustu zupełnego raz na miesiąc.*
2. *Członkowie Stowarzyszenia po za Rzymem będący,* jeźli wiernie spełniają obowiązek półgodzinnej adoracyi expiacyjnej w kościele lub kaplicy w obec schowanego w tabernakulum Najświętszego Sakramentu, dostępują *tych wszystkich odpustów,* które nadane są za nawiedzanie kościołów w Rzymie wśród 40 godz. nabożeństwa; a mianowicie dostępują:

a) *Odpustu zupełnego,* jeżeli po odprawionej spowiedzi i kom. św. nawiedzą kościół i tamże przed Najświętszym Sakramentem w tabernakulum schowanym pobożnie pomodlą się o jedność i zgodę Panów chrześciańskich, o wytępienie herezyj i podwyższenie Świętej Matki kościoła katolickiego lub inne modły odmówią według natchnienia ich pobożnego serca.

b) *Odpustu 10 lat i 10 kwadragen* za każdorazowe nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, jeźli z prawdziwą skruchą serca i mocnem postanowieniem spowiadania się pomodlą się na intencyą kościoła św.

Odpustów tych mogą członkowie Stowarzyszenia po za Rzymem będący *w którymkolwiek kościele lub kaplicy, gdzie się przechowuje Najświętszy Sakrament w każdym dniu dostąpić* — bo tak brzmi odnośny reskrypt wydany przez Jego Eminencyę Kardynała Oreglia, prefekta św. Kongregacyi Odpustów: *„Sanctissimus Dominus noster Leo Papa XIII. in audientia habita die 12 Februarii 1883 benigne indulsit, ut sodales, de quibus in precibus extra Urbem degentes, omnes et singulas indulgentias lucrari quotidie valeant, quas Summi Pontifices pro pio exercitio orationis Quadraginta horarum nuncupatae concesserunt, uti prostant in collectione authentica precum indulgentiis ditarum, edita typis S. C. de Propaganda Fide a. 1887, pag. 67"*. Czyli: *„Jego Świątobliwość Ojciec św. Leon XIII na audiencyi z dnia 12 lutego 1883 najłaskawiej raczył pozwolić, aby członkowie rzeczonego Stowarzyszenia, mieszkający po za Rzymem, mogli c o d z i e n n i e dostąpić tych wszystkich odpustów, które Najwyżsi Rządcy kościoła papieże za udział w nabożeństwie 40 godzinnem nadali, jako czytać można w autentycznym zbiorze modlitw odpustami uprzywilejowanych, ogłoszonym przez św. kongregacyą de Propagando Fide w roku 1887 str. 67"*.

c) *Warunki dostąpienia tych odpustów są następujące:*

1. Trzeba *wpisać swoje imię w księgę Stowarzyszenia;* każdy kapłan upoważniony od swojego Biskupa może imiona członków wpisywać; — zaś dyrektor dyecezyalny, którego również mianuje biskup, otrzymawszy spisy imion od kapłanów upoważnionych w poszczególnych parafiach do przyjmowania swych członków, przeszle je *raz w rok* do generalnej Dyrekcyi w Rzymie.
2. Trzeba wiernie spełniać obowiązek *półgodzinnej adoracyi expiacyjnej w oznaczonym dniu.* Gdyby jej dla jakiej przeszkody ważnej odprawić nie można było, należy ją spełnić w innym dniu, w dogodnym czasie. Warunek ten tém łatwiej da się wykonać, że czas poświęcony na modlitwy poranne lub wysłuchanie Mszy św. w kościele w obec Tabernakulum Święt., może być użyty w intencyi Stowarzyszenia adoracyi expiacyjnej.

Te nadzwyczajne łaski duchowne i warunki tak łatwe do ich osiągnięcia powinny nas zachęcić do gorliwości w rozkrzewianiu tego nowego rodzaju Apostolstwa adoracyi expiacyjnej. W życzeniu Ojca św. winniśmy odczuć życzenie Boskiego Zbawiciela i Mistrza Naszego Jezusa Chrystusa, który przed męką swoją tak się modlił za nami do Ojca: *„Ojcze święty, zachowaj je w imię Twoje, któreśmi dał: aby byli jedno jako i my"* (Jan r. XVII.); pracując zaś nad pozyskaniem licznych członków do Apostolstwa wspomnianego, miejmy tę głęboką wiarę i pełną ufności nadzieję, że gdy usta i serca zjednoczonych narodów katolickich na wszystkich krańcach ziemi zaczną błagalnie wołać: *„Parce Domine, parce populo tuo" „Przepuść Panie! przepuść ludowi Twemu"* obrażony Majestat Boży da się tą ofiarą zadosyćuczynienia narodowego przebłagać — bo mówi Duch św. w psal. 102: *„Miserator et misericors Dominus; longanimis et multum misericors. Non in perpetuum irascetur, neque in aeternum comminabitur. Non secundum peccata nostra*

fecit nobis, neque secundum iniquitates nostras retribuit nobis... Quomodo miseretur pater filiorum, misertus est Dominus timentibus se". Czyli: „*Litościwy i miłosierny Pan, długo czekający a wielce miłosierny. Nie na wieki gniewać się będzie, ani wiecznie grozić będzie. Nie wedle grzechów naszych uczynił nam, ani według nieprawości naszych oddał nam..... Jako lituje ojciec synów swoich, zlitował się Pan nad tymi, którzy się go boją*".

Tej obfitości miłosierdzia Bożego, jako błogosławionego skutku adoracyi expiacyjnej tem więcej się spodziewać możemy, że gorliwe spełnianie tej praktyki religii ożywi i wleje nowego ducha w istniejące już nabożeństwa i ułatwi wiernym pozyskanie wielu łask duchownych; i jesteśmy pewni, że i Różaniec święty, i modlitwy do Najśw. Serca Jezusowego, i „Droga krzyżowa i wszystkie inne, jakiekolwiek istnieją pobożne praktyki religijne ofiarowane Panu Bogu jako akt publicznego zadosyćuczynienia za zniewagi Majestatowi Bożemu wyrządzane, będą i Panu Bogu milszemi i dla nas zbawienniejszemi. Pismo Boże chwali Patryarchę Joba, i za szczególniejszą mu zasługę poczytuje, że codziennie wstawszy zrana ofiarował za syny i córki swoje całopalenia mówiąc: „*By snać nie zgrzeszyli synowie moi a nie błogosławili Bogu w sercach swoich*" (Job. r. I. 5). Nie wzgardzi też Pan Bóg modlitwą swych wiernych, którzy za swoje i swoich braci grzechy będą składać ofiarę całopalenia w ustawicznej wspólnej adoracyi Przenajświętszego Sakramentu.

W Tarnowie 3 stycznia 1889.

L. 7.
prez.

Przestroga.

Zwracamy niniejszem uwagę WW. Duchowieństwa na pisemka czasowe, dla ludu wydawane w Gródku, w drukarni i pod odpowiedzialną redakcyą p. J. Czaińskiego. Przy tych bowiem pisemkach ogłosił wydawca prospekt dzieł do „Biblioteki domowej" rzekomo odpowiednich, jak n. p. „Tajemnice Paryża Eugen. Suego", romans „Faworyt królowej" i t. d. Niewątpimy, że WW. Duchowieństwo czuwa nad książkami tudzież i pisemkami peryodycznemi, które się dostają do rąk parafian i do czytelni ludowych, że zatem przestrzeże czytelników, aby tego rodzaju bezbożności i obrzydliwości nie kupowali i nie sprowadzali. Tchną bowiem najokropniejszą zarazą wyuzdania, i szyderstwem z instytucyi Kościoła Śgo. „Tajemnice Paryża Eug. Suego" zapisane są na Indexie Św. Kongregacyi Inkwizycyi, a przeto tem czujniejszą zwracać muszą WW. Duszpasterze uwagę, aby się do rąk kogokolwiek z parafian nie dostały. Już zaś dla ochronienia wiernego ludu od podobnego zamachu, któryby najstraszniejsze spustoszenie w duszy jego i w obyczajach mógł sprawić, zaklinamy WW. Duchowieństwo, aby samo zapobiegało przesełkom z owej drukarni pochodzącym.

CONSIGNATIO

sacerdotum viventium, qui Societati mutuarum precum pro felici impetranda morte nomen dederunt usque ad initium a. 1889.

Antałkiewicz Antonius. Augustyniak Stanislaus. Adamowski Joannes. Albin Adolfus. Bednarz Laurentius. Buczyński Joannes. Buś Andreas. Bryndza Adalbertus. Basiń-

ski Petrus. Bryjski Josephus. Borowski Joannes. Bobczyński Joannes. Białkowski Franciscus. Bieniek Joannes. Biela Joannes, Brożonowicz Martinus. Baliński Franciscus. Bernacki Joannes. Bryja Josephus. Bączewski Paulus. Boxa Josephus. Buczyński Josephus. Bąba Josephus. Chadalski Alexander. Czeczółka Benedictus. Ciszek Petrus. Chalcarz Jacobus. Christ Ernestus. Czopek Joannes. Cieślik Michael. Chendyński Ladislaus. Czernecki Franciscus. Długoszowski Ignatius. Dudzik Carolus. Dylski Stanislaus. Duszyński Joannes. Dziubakowski Ignatius. Dańkowski Josephus. Dziatkowiec Andreas. Dutka Josephus. Depowski Joannes. Dobrowolski Ladislaus. Dutkiewicz Stanislaus, major. Dagnan Joannes. Dutkiewicz Ladislaus. Dagnan Joannes. Fąferko Carolus. Fijaś Franciscus. Fox Stanislaus. Franczak Josephus. Gabryelski Franciscus. Gancarz Stanislaus. Gondek Felix. Grzegorzek Adalbertus. Gwiazdoń Blasius. Górski Ignatius. Góralik Aloysius. Guńkiewicz Aloysius. Grabowski Josephus. Gruszka Andreas. Grębosz Adam. Gajewski Stanislaus. Gruszczyński Boleslaus. Gołuszka Franciscus. Gawłowicz Franciscus. Gibel Stephanus. Grochola Valentinus. Głód Sebastianus. Gadowski Valentinus. Górski Franciscus. Górnik Joannes. Goryl Josephus. Hełpa Gabryel. Habryło Andreas. Halak Petrus. Jaworski Franciscus. Janczura Antonius. Jemioło Ludovicus. Januszkiewicz Stanislaus. Jaworski Joannes. Irzyński Franciscus. Jarmulski Arthur. Jarzębiński Josephus. Janik Adalbertus. Jaglarz Stanislaus. Jarzębiński Joannes. Jarotek Joannes. Januś Tomas. Kitrys Joannes. Klimowski Mathias. Kowalkowski Jacobus. Kozak Valentinus. Kempner Josephus. Kumorowski Vincentius. Kuczek Andreas. Kopacz Joannes. Kaczmarski Andreas. Kozik Ludovicus. Kmietowicz Antonius. Kojs Josephus. Kasprzak Josephus. Kosecki Stephanus. Kletta Fridericus. Kopyciński Adam. Krysta Franciscus. Knutelski Josephus. Kmietowicz Joannes. Komperda Mathias. Kurasiewicz Antonius. Kobiela Joannes. Kosiński Josephus. Kocańda Hilarius. Kwiatkiewicz Joannes. Kahl Franciscus. Kryza Michael. Kumorek Simon. Kmietowicz Victor. Krogulski Jacobus. Krupiński Josephus. Kuderna Joannes. Kowalski Josephus. Kozak Ludovicus. Klepko Ludovicus. Leśniak Martinus. Lissay Ignatius. La - Croix Franciscus. Leśny Jesephus. Leśniak Franciscus. Lewandowski Petrus. Łątka Adalbertus. Lipiński Franciscus. Lenartowicz Josephus. Łętkowski Antonius. Łopatowski Josephus. Łuczkosiński Andreas. Łazarski Casimirus. Łazarski Josephus. Leżoń Michael. Łaś Bartholomaeus. Łękawa Leo. Mizerski Stanislaus. Maciejowski Ignatius. Mazurkiewicz Josephus. Maryniarczyk Mathias. Mika Michael. Miętus Mathias. Maciaszek Joannes. Miętus Sigismundus. Mucha Andreas. Maślonka Joannes. Mamak Antonius. Markiewicz Joannes. Mączka Franciscus. Mierzwiński. Ladislaus. Mirecki Joannes. Muchowicz Mathaeus. Mazur Ludovicus. Nikliborc Stanislaus. Nowicki Augustinus. Niemiec Andreas. Nikiel Josephus. Nalepa Michael. Nowicki Michael. Otowski Henricus. Oświęcimski Josephus. Ochmański Antonius. Oleksik Joannes. Olesiński Joannes. Owsianka Michael. Okulicki Laurentius. Pabijan Josephus. Pająk Mathias. Przybyś Jacobus. Przybyło Jacobus. Pociłowski Thomas. Pragłowski Constantinus. Przyborowski Petrus. Pers Alexander. Piątkowski Antonius. Pietrzycki Petrus. Pajor Andreas. Parzątka Michael. Pasiut Antonius. Pilch Joannes. Pięch Mathias.

Piaskowy Joannes. Ptaszkowski Antonius. Pawlikowski Franciscus. Rafacz Josephus. Rybarski Joannes. Rojkowski Ludovicus. Rozmus Michael. Rozwadowski Jacobus. Radoniewicz Josephus. Rampelt Henricus. Rogoziewicz Adalbertus. Ruczka Ludovicus. Ratowski Franciscus. Rutkowski Adalbertus. Rączka Franciscus. Rozner Josephus. Romański Franciscus. Szczurek Joannes. Skobel Jacobus. Szaflarski Joannes. Szczudło Franciscis. Szurmiak Franciscus. Suwada Joannes. Siedlecki Alexander. Siemiek Thomas. Skopiński Mathaeus. Siemiński Alexander. Sikora Franciscus. Solarczyk Andreas. Sękowski Andreas. Skopiński Guilielmus. Smetana Josephus. Sikora Josephus. Sroczyński Thadaeus. Sołtys Alexander. Sosin Franciscus. Sroczyński Joannes. Stopa Josephus. Scisło Adalbertus. Stolarczyk Thomas. Starzec Stanislaus. Turley Joannes. Turza Thomas. Tarsiński Leo. Terpiński Ludovicus. Towarnicki Adalbertus. Tylka Hiacynthus. Watzka Josephus. Wojnarowicz Felix. Walczyński Stanislaus. Watulewicz Antonius. Wolski Eugenius. Walczyński Franciscus. Wałęga Mathias. Wiejaczka Joannes. Wróbel Joannes. Wirmański Josephus. Wroniewski Thomas. Widlarz Franciscus. Wołek Paulus. Wilczkiewicz Antonius. Wąsowicz Franciscus. Wiatr Paulus. Żyła Mathias. Zając Joannes. Zagorzyński Franciscus. Zielonka Josephus. Żabecki Jacobus. Zuziak Martinus.

Dr. Josephus Bąba
rector Societatis.

NOTA! *Adalbertus Tylka*, qui in Dębica die 9. Augusti 1888 mortuus est, — erat Societati precum pro felici morte ***adscriptus.***

L. 4388.

Assekurować budynki kościelne i plebańskie należy w Krakowskiem Towarzystwie assekuracyjnem.

Gdy Najjaśniejszy Pan dn. 15. Listopada b. r. raczył sankcyonować ustawę sejmową, mocą której wszelkie budynki kościelne i plebańskie w zakładzie assekuracyjnym ubezpieczone być muszą, polecamy gorąco wszystkim Rządzcom kościołów, aby kościoły i budynki plebańskie w Krakowskiem Towarzystwie, jako na wzajemności opartem, i 5% korzyści do dyspozycyi Naszej dla dobra ogólnego oddającem, — ubezpieczać się starali. Dla informacyi udzielamy podanie Dyrekcyi tegoż Towarzystwa do Nas wniesione, i nie wątpimy, że wobec grasujących pożarów, każda parafia, która z przykładów sąsiednich, mogła poznać dobrodziejstwa, które assekuracyjne Krakowskie Towarzystwo zapewnia, nie będzie się ociągała od nieznacznej stosunkowo ofiary na zabezpieczenie kościoła swego i budynków plebańskich. Wspomniane Towarzystwo tak się odzywa do Nas:

Obowiązek nasz jako Dyrekcyi jedynego krajowego zakładu assekuracyjnego, nakazuje nam dążyć do tego, aby wedle możności wszelkie budynki kościelne i plebańskie były ubezpieczone w zakładzie naszym.

Spełniając ten obowiązek, przyczyniamy się nie tylko do rozwoju instytucyi, pieczy naszej poruczonej, ale także do osiągnięcia tego celu, aby wszyscy ubezpieczeni za możliwie najtańszą opłatą, uzyskali możliwie największą pewność otrzymania słusznego wynagrodzenia w razie klęski pogorzelowej, bez żadnych trudności i w czasie jak najkrótszym.

Że Towarzystwo nasze na wzajemności oparte, żadnych dla siebie zysków nie szukając — a mając jedynie na celu uprzystępnienie ubezpieczenia dla kół najszerszych, może też najkorzystniejsze stawiać warunki, nie ulega żadnej wątpliwości, gdyż najprzód zysków osiągniętych nie rozdziela ono pomiędzy akcyonaryuszów, ale pomiędzy wszystkich swoich Członków, — a powtóre, posiadając fundusz rezerwowy wynoszący li tylko w dziale ogniowym przeszło 2 miliony złr., nie zasila w cale tego funduszu pozostałością osiągniętą na operacyi assekuracyjnej, jak to inne Towarzystwa wzajemne czynić są obowiązane, lecz przeciwnie, przeznacza ono procenta od tego funduszu, wynoszące corocznie około złr. 100000 na korzyść wszystkich Członków, w skutek czego składki roczne od naszych Członków już co najmniej o owe złr. 100000 rocznie mniejsze być muszą, jak we wszystkich innych Towarzystwach.

Mając przeto na względzie stronę ekonomiczną kraju całego i finansową każdej jednostki, nie ulega wątpliwości, że ubezpieczenie budynków kościelnych i plebańskich w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie jest najkorzystniejszem, tak dla kraju, jak dla pojedynczych parafii konkurujących do kosztów ubezpieczenia.

Co zaś do słusznego wynagrodzenia w razie pogorzeli, dosyć przytoczyć, że w ciągu 27 letniego istnienia naszej instytucyi, wypłaciliśmy przeszło 30 milionów złr. wynagrodzeń naszym Członkom bez sporów — a zasługuje na uwzględnienie i ta okoliczność, że Towarzystwo na wzajemności oparte, musi być sprawiedliwem z zasady, gdyż w takiem Towarzystwie z krzywdy pogorzelca nikt korzyści odnieść nie może.

Wyjaśniwszy korzyści ekonomiczne krajowe — i finansowe odnoszące się do jednostek, nadmieniamy jeszcze i to, że w kwestyi tak ważnego znaczenia, gdzie dla całego Duchowieństwa otwiera się szerokie i wdzięczne pole wpajania w umysły ludu, idei przezorności zapomocą ubezpieczenia, a tem samem podnoszenia moralności i dobrobytu tego ludu, czujemy się w obowiązku złożyć oświadczenie: że od wszelkich wpływów za ubezpieczenia budynków kościelnych i plebańskich w dyecezyi Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa położonych, przyznajemy 5% na cele kościelne, którym to funduszem z końcem każdego roku przez nas wykazanym, Najprzewielebniejszy Ksiądz Biskup wedle własnego uznania rozporządzić raczy, przeznaczając te 5% bądź na cele pojedynczych parafiii, bądź na cele ogólniejsze.

Przekonani jesteśmy, że dochód ten w obec obowiązkowego upezpieczania wszystkich kościołów i budynków plebańskich, przedstawić może poważną cyfrę, która w skutek dyspozycyi Najprzew. Księdza Biskupa społeczeństwu naszemu, bądź w duchownym, bądź w humanitarnym kierunku korzyść przyniesie.

Pragnąc cel powyższy osiągnąć, rozesłaliśmy do wszystkich Komitetów parafialnych, Kollatorów, Zwierzchności gminnych i przełożonych obszarów dworskich, okólnik dołączony w którym to oświadczenie nasze do wiadomości puplicznej podajemy.

E Consistorio Episcopali.

Tarnoviae, die 10. Ianuarii 1889.

IGNATIUS
Eppus.

Stanislaus Walczyński
Scholasticus Cancellarius.

W drukarni Józefa Styrny w Tarnowie, 1889. Nakładem Kleru Dyecezalnego.